

Harley mój

Džem

Kiedy siędę na maszynie totalny czuję luz
Włączam silnik, daję kopa, za mną tylko kurz.
To wspaniała jest maszyna choć ma czterdzieści lat.
Stary mój też ją dosiadał,
To samo czul mój starszy brat.

Harley mój, to jest to. Kocham go, kocham go.
Harley mój, to jest to, kocham go, kocham go.

On zmienił moje życie odkąd poskładałem go.
On wyleczył mnie z kompleksów, dał mi swoją moc.
Nigdy mnie nie zdradził, nie zawiódł ani raz.
To wspaniała jest maszyna,
Choć ma już ze czterdzieści lat.

Harley mój, to jest to, kocham go, kocham go...

On zmienił moje życie odkąd poskładałem go.
On wyleczył mnie z kompleksów, dał mi swoją moc.
Nigdy mnie nie zdradził, nie zawiódł ani raz.
To wspaniała jest maszyna,
Choć ma już ze czterdzieści lat.

Harley mój, to jest to, kocham go, kocham go...